

# dzakob, żona idealna (ft. moveon)

kminię wersy po browarze

2:49

już chyba mam dostać wrażeń  
niczego nie jestem pewien  
miałem lecieć jak latawce  
a nie pijany na imprezie  
miałem widzieć szczerych ludzi  
a nie tych, w których nie wierzę

poczułem więcej na płycie  
co przyniosła zgubę  
jak zacząłem chlać  
nie wiem czy to życie lubię

nigdy nie mówiłem fuck  
stare przyjaźnie zostawiłem na imprezach  
inaczej na to patrzę  
choć mogą nie dowierzać

pisze numer siedząc w heaven  
pytam się po co w ogóle jestem na imprezie  
chodzić nie widziałem tego jak miałaś zapomnieć o mnie  
czekałem w ...  
i pisałem rapy wskromne

patrz asie na mnie  
bo bo jestem z ip-ho  
mówię do niej skarbie  
bo nie kumałem tych kont  
jestem monotematyczny  
do oddania mam tu ziąb  
przez to że w Hiszpanii pierwszy raz witałem słońce

ostatni dzień na ziemi  
zrobię tak żeby ja wciąż  
tam gdzie niema kłamstwa  
nie ma fałszu  
i zdradzonych zon  
ostatnie dni na ziemi  
będziesz mówić do mnie coś  
podaruje ci misia  
i w niebie zrobimy szoł  
ostatni dzień na ziemi  
zrobię tak żeby ja wciąż  
tam gdzie niema kłamstwa  
nie ma fałszu  
i zdradzonych zon  
ostatnie dni na ziemi  
będziesz mówić do mnie coś  
podaruje ci misia  
i w niebie zrobimy szoł